

Sygn. akt II Ka 876/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2024r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Karłowicz

Protokolant sekr. sąd. Beata Wilkowska

po rozpoznaniu dnia 17 stycznia 2024r.

sprawy **K. D.**

obwinionej z art. 124 § 1 kw.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 13 października 2023r., sygn. akt II W 1242/22

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa 30 złotych opłaty oraz 50 złotych zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. II Ka 876/23

UZASADNIENIE

K. D. została obwiniona o to, że w dniu 20 czerwca 2022 r. pomiędzy godz. 15.00-16.00 na parkingu Szkoły Podstawowej w S., gm. S., pow. Ł., woj. (...) umyślnie dokonała uszkodzenia telefonu komórkowego m-ki S. (...) w ten sposób, że podeszła do stojącego na parkingu T. S. trzymającego w ręku telefon i szarpiąc go za rękę spowodowała jego upadek na podłoże, co skutkowało uszkodzeniem jego wyświetlacza w wyniku czego powstały straty w wysokości 340 zł na jego szkodę

tj. o wykroczenie z art. 124 § 1 kw

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 13 października 2023 r., sygn. II W 1242/22:

I. uznał obwinioną **K. D.** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 124 § 1 kw, przy czym wartość szkody ustalił na kwotę 715 złotych, i za czyn ten na podstawie art. 124 § 1 kw wymierzył obwinionej karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 124 § 4 kw orzekł od obwinionej na rzecz T. S. kwotę 715 (siedemset piętnaście) złotych tytułem zapłaty równowartości wyrządzonej szkody;

III. zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 562,30 zł (pięćset sześćdziesiąt dwa złote trzydzieści groszy) tytułem zwrotu wydatków postępowania.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniosła obwiniona, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego karnego poprzez:

a) obrazę art. 124 §1 kw w zakresie błędnej jego wykładni na niekorzyść obwinionej, że umyślnością są szkody powstałe także bez umyślnego działania z przyczyn niezależnych od obwinionej, które Sąd błędnie uznał za zamiar ewentualny mimo braku jakiegokolwiek zamiaru i braku bezpośredniego związku przyczynowo- skutkowego między zachowaniem obwinionej, a skutkiem w postaci uszkodzenia telefonu T. S. w wyniku upadku;

b) obrazę art. 6 §1 kw w zakresie błędnej jego wykładni na niekorzyść obwinionej poprzez przypisanie jej zamiaru bezpośredniego popełnienia czynu zabronionego z art. 124 §1 kw to jest zniszczenia telefonu T. S., co pozostaje w sprzeczności z dowodami przeprowadzonymi w sprawie;

2. obrazę przepisów prawa procesowego karnego poprzez:

a) brak zastosowania zasady domniemania niewinności, gdyż Sąd uznał mnie za winną mimo braku danych (dowodów) dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia zarzucanego mi czynu tj. umyślnego zniszczenia mienia w postaci uszkodzenia telefonu T. S. w wyniku upadku;

b) błędną ocenę dowodów lub zaniechanie ich przeprowadzenia:

- uznanie za obiektywne i spójne zeznania jedyne go świadka, będącego pokrzywdzonym w sprawie, który w swych zeznaniach miał interes zeznawania na niekorzyść obwinionej i jest z nią skonfliktowany jako osoba obecnie skazana za nękanie i groźby bezprawne stosowane wobec K. D. w sprawie sygn. akt IIK 608/22 - co Sąd błędnie uznał za nieistotne;

- brak zachowania obiektywizmu, o czym świadczy zdanie na str. 4 akapit 2 uzasadnienia, w którym Sąd wywodzi w sposób nieuprawniony, że „złe relacje” stron są dowodem wyłącznie na umyślną winę obwinionej;

- cytowanie orzecznictwa i literatury w sposób nieadekwatny do stanu faktycznego tj. Sąd cytuje wszelkie ustalenia w literaturze i orzeczeniach SN, które dotyczą sytuacji odmiennych od zaistniałej w szczególności planowania, zamiaru bezpośredniego czy ewentualnego w dokonaniu czynu zabronionego - co w niniejszej sprawie nie zostało udowodnione ani też nie miało miejsca;

- brak dążenia do prawdy obiektywnej poprzez pominięcie faktu, że oględzin telefonu, fotografii i notatek nie wykonano bezpośrednio na miejscu zdarzenia w S. pod szkołą, ale dopiero po przybyciu na posterunek w J. P., co umożliwiło ewentualnie T. S. swobodne oddziaływanie na ten przedmiot i sprawiło, że brak jest dowodów bezpośrednich z miejsca zdarzenia na zakres uszkodzeń;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, że do upadku telefonu i jego uszkodzenia doszło w wyniku działania bezpośredniego umyślnego obwinionej tj. szarpania przez obwinioną za rękę T. S..

Podnosząc powyższe skarżąca wniosła o uchylenie w całości wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach II Wydział Karny z dnia 13.10.23r sygn. akt II W 1242/22, gdyż zachodzą przesłanki z art. 5 § 1 pkt 1 kpw tj. brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia zarzucanego mi czynu umyślnego zniszczenia mienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionej K. D. nie jest zasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że w celu usystematyzowania zasadniczej części niniejszych wywodów oraz zachowania jej przejrzystości, ze względu na różnorodność zarzutów apelacyjnych oraz niepoprawną formę ich zaprezentowania, Sąd Okręgowy uznał za celowe, by odnieść się do podniesionych postulatów obwinionej z zachowaniem poprawnej metodyki stawiania zarzutów odwoławczych, tj. zaczynając od obrazu przepisów postępowania, a kończąc na obrazie przepisów prawa materialnego.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie wykazała, żeby postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone wadliwie, na co wskazywała obwiniona. Wprost przeciwnie, Sąd I instancji Sąd Rejonowy w Siedlcach zgodnie z przepisami postępowania karnego przeprowadził dowody istotne dla ustalenia okoliczności, a następnie ocenił je w sposób logiczny, wieloaspektowy, a przede wszystkim zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, wyciągając z nich właściwe wnioski. Rozważania Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uznać należało za wnikliwe, a ustalone w toku postępowania okoliczności i elementy stanu faktycznego, za mające swoje źródło w analitycznej i zgodnej z wymogami art. 7 kpk ocenie dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie uznał zeznania pokrzywdzonego za wiarygodne w całości. Zaprezentowana na łamach pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia ocena tych zeznań, nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego, który w całości ją aprobuje. Sam fakt, że oceniono te dowody w aspekcie ich wiarygodności nie w taki sposób jak życzyłyby sobie tego obwiniona nie jest tożsamy ze stwierdzeniem, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguły płynącej z treści art. 7 kpk. Wskazać należy, że ustawa procesowa nie daje podstaw do preferowania lub dyskwalifikowania dowodów według kryterium, czy jest on korzystny, czy też obciążający dla obwinionej. O wartości dowodu nie stanowi ocena z punktu widzenia interesów stron, lecz treść dowodu - tak w aspekcie jego wewnętrznej spójności, jak i w konfrontacji z treścią innych dowodów. Żaden bowiem dowód nie może być oceniany w oderwaniu od wymowy wszystkich pozostałych (wyrok SA w Warszawie z 11.03.2015 r., II Aka 47/15, LEX nr 1658992). Dokładna analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy słusznie uznał za wiarygodne w całości zeznania pokrzywdzonego T. S.. Skarżąca nie wskazała żadnych okoliczności, które by skutecznie podważyły ich ocenę. Z zeznań pokrzywdzonego jednoznacznie wynika, że między nim a obwinioną istnieje konflikt, a obwiniona podczas zdarzenia pod szkołą szarpnęła go za rękę, wytrąciła mu telefon z ręki. Zeznania pokrzywdzonego były spójne, logiczne, konsekwentne, korespondują z innymi uznanymi za wiarygodne dowodami, a w szczególności opinią biegłego oraz dowodami z dokumentów. Pokrzywdzony bezpośrednio po zdarzeniu wezwał na miejsce policję, a pouczony przez funkcjonariuszy policji udał do KP w J. P. celem złożenia zawiadomienia. Tam też podjęto decyzję o sporządzeniu protokołu oględzin i dokumentacji fotograficznej. W tym zakresie pokrzywdzony stosował się do poleceń policji, a więc trudno mu zarzucić, że nie dokonano oględzin na miejscu zdarzenia. Tym bardziej, że obwiniona jedynie przedstawiła swoje przypuszczenia, co do ewentualnej ingerencji pokrzywdzonego w uszkodzenia telefonu czy przedstawienia do oględzin innego telefonu. Nie można twierdzić, że brak jest dowodów potwierdzających odpowiedzialność obwinionej, gdyż takim dowodem są zeznania pokrzywdzonego odpowiednio zweryfikowane i ocenione przez Sąd I instancji.

Sąd Rejonowy słusznie również uznał wyjaśnienia obwinionej K. D. za wiarygodne jedynie w części, a mianowicie w której wskazywała, że pomiędzy nią, a pokrzywdzonym istnieje konflikt i toczy się sprawa karna z art. 190a § 1 kk. Jednakże przebieg zdarzenia przedstawiony przez obwinioną pozostaje w sprzeczności z innymi wiarygodnymi dowodami, a w szczególności relacją pokrzywdzonego. Należy w tym miejscu przypomnieć, że sąd może obdarzyć przymiotem wiarygodności depozycje osobowe w części, bądź w całości (postanowienie SN z 26.03.2021 r., II KK 94/21, LEX nr 3232190). Sąd nie jest zobowiązany do dawania wiary takim dowodom w całości, a ocena ta zawsze musi zostać dokonywana w zestawieniu z pozostałym materiałem sprawy. Decyzja Sądu Rejonowego o niedaniu wiary wyjaśnieniom obwinionej w zakresie wskazanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na k. 83-83v, była zasadna, wobec sprzeczności z materiałem dowodowym, któremu Sąd I instancji dał wiarę. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje poczynione na łamach pisemnych motywów zaskarżonego wyroku rozważania.

Odnosząc się zatem do zarzutu braku zastosowania zasady domniemania niewinności, tj. naruszenia art. 5 kpk należy podnieść, że stawianie łącznie takiego zarzutu z zarzutem naruszenia art. 7 kpk jest nieprawidłowe, gdyż zarzuty te wzajemnie się wykluczają. Jeżeli bowiem skarżąca kwestionuje ocenę dowodów co do ich wiarygodności, to takiej sytuacji dotyczy nie art. 5 kpk, lecz art. 7 kpk, natomiast gdy skarżący podważa prawidłowość ustaleń faktycznych wynikających z oceny dowodów – w sytuacji gdy sąd powziął wątpliwości, ale rozstrzygnął je na niekorzyść obwinionego, albo gdy takich wątpliwości nie miał, choć powinien je powziąć - wówczas należy postawić zarzut naruszenia art. 5 kpk. Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie powziął takich wątpliwości. W świetle okoliczności

wyłaniających się z akt sprawy Sąd Okręgowy również nie dostrzega, żeby takowe wątpliwości występowały. W związku z czym należało w pełni zaaprobować stanowisko Sądu Rejonowego, a zarzut skarżącej uznać za bezpodstawny. Ponadto wskazać należy, że aby zasadnie, a tym samym skutecznie podnieść zarzut obrazy art. 4 kpk nie wystarczy ogólne stwierdzenie o jego naruszeniu, które oparte jest odmiennej oceny materiału dowodowego skupiającej się wyłącznie na korzystnych dowodach. O braku obiektywizmu Sądu można natomiast mówić wtedy, gdy zostały naruszone określone przepisy zawierające normy nakazujące lub zakazujące działań na niekorzyść określonej strony postępowania lub gdy w sposób wyraźny i udokumentowany Sąd faworyzuje jedną ze stron. Brak precyzyjnego odwołania się do sytuacji procesowej, w której doszło do przekroczenia tych przepisów czyni zarzut oparty na tychże przepisach bezzasadnym (wyrok SA w Warszawie z 18.10.2018 r., II AKA 402/17, LEX nr 2581120). Na wskazywanej przez skarżącą stronie 4 akapit 2 uzasadnienia brak jest stwierdzeń przytoczonych przez obwinioną. Ponadto należy wskazać, że decyzja Sądu o dopuszczeniu z urzędu dowodu z opinii biegłego była zasadna, biorąc pod uwagę treści zawarte na k. 40 i zeznania pokrzywdzonego. Ponadto należy dodać, że opinia biegłego w zakresie wyceny ruchomości wpłynęła do Sądu 3 lipca 2023 roku, a termin rozprawy wyznaczono na dzień 13 października 2023 roku, a więc obwiniona miała wystarczająco dużo czasu, aby zapoznać się z opinią i złożyć do niej ewentualne zastrzeżenia, tym bardziej, że była obecna na rozprawie, na której podjęto decyzję o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Zasadą jest, że biegły wydaje opinię po pewnym czasie od zdarzenia, a w przedmiotowej sprawie biegły prezencyjnie wskazał, w jakim mechanizmie mogło dojść do uszkodzeń i wykluczył wersję obwinionej, zaś skarżąca nie kwestionowała treści opinii przez Sądem I instancji. Biegły wydając opinię w dniu 29 czerwca 2023 roku opierał się nie tylko na czynności oględzin telefonu, ale również dokumentacji opisującej uszkodzenia, a znajdującej się w aktach sprawy. Biegły nie podnosił, aby istniały rozbieżności pomiędzy uszkodzeniami telefonu, z tym co zostało opisane w protokole oględzin, dokumentacji fotograficznej i również wyraźnie wskazał na konieczność wymiary wyświetlacza w telefonie.

Niezasadny okazał się również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który ma charakter wtórny wobec zarzutu prawa procesowego. Tym samym niezasadność zarzutu związanych z oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego implikuje niezasadność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy w Siedlcach dokonując kontroli instancyjnej uznał, iż ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji są pozbawione jakiegokolwiek błędu, trafne, prawidłowe oraz mające pełne oraz logiczne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym, a zatem nie mogą być uznane za błędne.

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego wskazać należy, że każdorazowo obraza prawa materialnego determinowana jest brakiem kwestionowania ustaleń faktycznych, tego zaś o skarżącej i jej apelacji powiedzieć nie było można. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wielokrotnie wskazywał, iż istota obrazy prawa materialnego sprowadza się do wadliwej subsumpcji normy prawnej do niespornego stanu faktycznego (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.09.2022 r., sygn. III KK 382/22, LEX nr 3487985). Ze strony apelującej błędne było jednocześnie zarzucanie co do tych samych zagadnień, obrazy art. 7 kpk, błędu w ustaleniach i jednocześnie obrazy prawa materialnego. O sile zarzutów i argumentów skarżącej decyduje ich merytoryczna treść, nie zaś liczba względnych przesłanek odwoławczych wykorzystanych w petitum wniesionego środka odwoławczego.

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego wypełnienie działaniem obwinionej znamion wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. Dając wiarę zeznaniom pokrzywdzonego T. S. Sąd I instancji trafnie ustalił że obwiniona szarpiąc pokrzywdzonego za rękę wytrąciła mu telefon, który uległ uszkodzeniu, a więc ustalił związek przyczynowy pomiędzy działaniem obwinionej, a skutkiem w postaci uszkodzenia telefonu. Sąd I instancji wyczerpująco i rzetelnie odniósł się do kwestii wypełnienia przez obwinioną znamion zarzucanego jej wykroczenia, zaś zarzuty apelującej sugerujące, iż obwiniona działała nieumyślnie nie zasługują na uwzględnienie. Sąd I instancji wyczerpująco wskazał dlaczego uznał, że obwiniona działała umyślnie z zamiarem ewentualnym, a nie jak twierdzi skarżąca z zamiarem bezpośrednim. Sąd Okręgowy nie miał podstaw do zanegowania przytoczonego przez Sąd I instancji orzecznictwa odnoszącego się wprost do różnych form zamiaru. Tytułem uzupełnienia można wskazać, że zamiar ewentualny polega na tym, że sprawca przewiduje możliwość popełnienia swoim zachowaniem czynu zabronionego i na to się godzi. Sprawca nie chce wprost realizacji rzeczywistości zabronionej, lecz taką możliwość przewiduje, co oznacza, że jest świadom możliwości urzeczywistnienia czegoś, co jest zakazane. Tej świadomości towarzyszy nie wprost chcenie, lecz aprobata

dla realizacji czynu zabronionego. Sprawca godzi się, według słów ustawy, na popełnienie czynu zabronionego. Warto przypomnieć stanowisko Sądu Najwyższego w tej sprawie, w którym SN w prostych słowach wyraziście wyjaśnił, „godzenie się przybiera postać różnego rodzaju stanów obojętności sprawcy wobec tego, co czyni lub co może z jego zachowań wyniknąć. W tym wypadku chodzi jednak o przeżycie psychiczne które da się zwerbalizować następująco „dopuszczam taką możliwość”, „wszystko mi jedno czy to nastąpi czy nie”, „lepiej żeby nie nastąpiło, ale jeśli nastąpi to trudno” (wyrok SN z 4.12.2018 r., II KK 104/18, Prok. i Pr. 2019/2, poz. 1.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do podważenia prawidłowego toku procedowania Sądu Rejonowego, uznając tym samym rozstrzygnięcie Sądu za słuszne i prawidłowe. Sąd Okręgowy w całości podzielił rozstrzygnięcie o kosztach sądowych wydane przez Sąd I instancji wobec uznania odpowiedzialności obwinionej.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie o art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 § 1 kpw zasądzając od obwinionej kwotę 30 złotych tytułem opłaty (10 % kary grzywny orzeczonej w I instancji zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, nie mniej niż 30 zł) oraz kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego.